

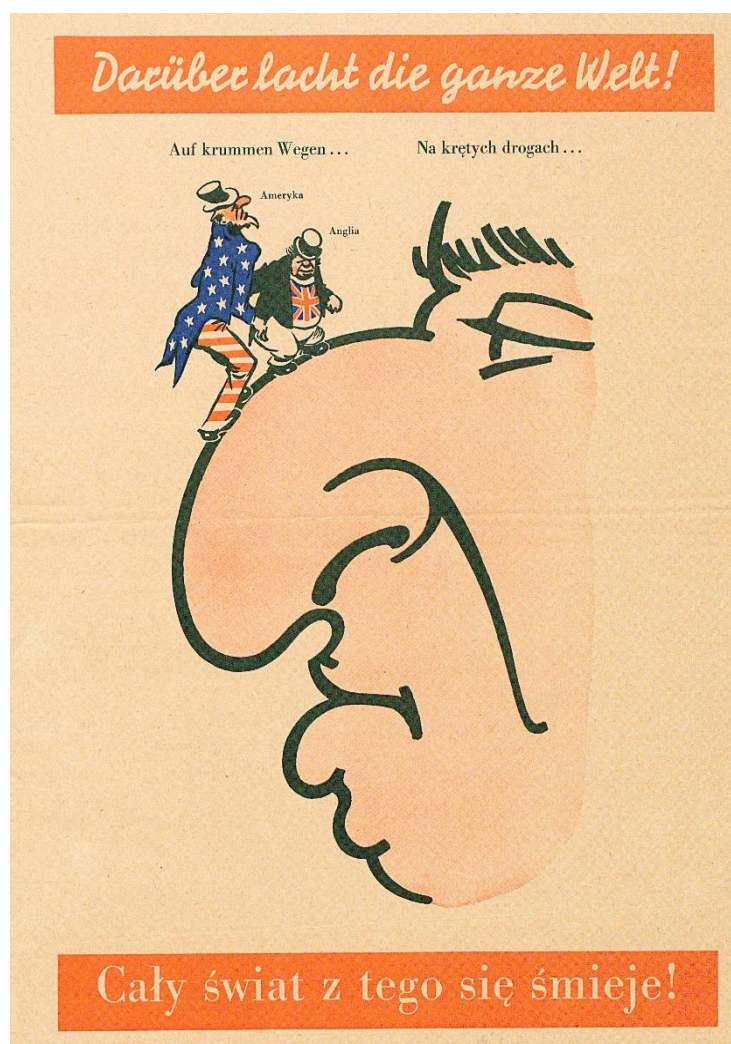
Niemieckie afisze propagandowe

Autor: Bogumił Rudawski (IZ)

We wrześniu 1944 r. okręgowy urząd do spraw narodowościowych (*Gauamt für Volkstumsfragen*) zlecił druk dwujęzycznych polsko-niemieckich afiszy propagandowych, których adresatami byli Polacy w Kraju Warty. Seria kolorowych plakatów zatytułowana „Cały świat z tego się śmieje” została przygotowana w ramach akcji określanej przez niemieckich urzędników jako „propaganda polska”.

O całym przedsięwzięciu wiadomo niewiele. Wspomniany urząd sporządził 10 tys. plakatów i nakazał ich wyeksponowanie w witrynach wystawowych sklepów. Prawdopodobnie akcja objęła cały

Fot.1. Plakat pt. „Na krętych drogach...”.



Źródło: I. Z. Dok. I - 255.

Kraj Warty. Bez odpowiedzi pozostaje jednak pytanie, jaki był jej zasięg i ile afiszy rzeczywiście rozwieszono. Akcja wymierzona była w państwa alianckie: Wielką Brytanię, Stany

Zjednoczone oraz Związek Radziecki i dążyła do ośmieszenia ich współpracy. Plakaty sporządzone zostały według jednakowej konwencji. Centralnym punktem każdego afiszu jest satyryczny rysunek, nad którym widnieje tytuł. Pod rysunkiem umieszczono z kolei zmanipulowaną lub fałszywą wypowiedź polityka, nawiązującą do ryciny. Planowano również sporządzenie 50 tys. ulotek o podobnej wymowie. Prawdopodobnie jednak nie doszło to do skutku.

Działania urzędu poniosły fiasko. Propaganda niemiecka nie oddziaływała na Polaków, co zauważył w jednej z zachowanych notatek służbowych pracownik instytucji. W tej samej notce jej autor, wskazując na błędy w tłumaczeniach, stwierdził, iż Polacy „naturalnie wyśmiewają je i cały efekt jest zaprzepaszczony”. Zarówno Polacy, jak i Niemcy świadomi byli zresztą nadciągającej klęski III Rzeszy, a przymusowe zaangażowanie w tym czasie tysięcy osób w budowę linii umocnień ziemnych (tzw. *Einsatz*) było tylko potwierdzeniem złej sytuacji militarnej Niemiec.

Jak już wspomniano, za organizację i przebieg akcji odpowiedzialny był okręgowy urząd do spraw narodowościowych. Była to jedna z ważniejszych i bardziej wpływowych instytucji w Kraju Warty, która odpowiadała za całokształt niemieckiej polityki narodowościowej w okręgu. Do jej kompetencji należała działalność propagandowa i indoktrynacja w duchu narodowosocjalistycznym. W ramach tego zadania pracownicy placówki inicjowali różne wydarzenia kulturalne, jak np. przedstawienia teatralne oraz kursy językowe dla niemieckich przesiedleńców, sprowadzanych do okupowanej Wielkopolski. Odpowiadali oni także za utrzymanie segregacji narodowościowej między Polakami i Niemcami. Ponadto pracownicy *Gauamt für Volkstumsfragen* dbali o właściwy przebieg germanizacji osób wpisanych na niemiecką listę narodowościową, w tym przede wszystkim dzieci, które starano się „ochronić” przed rzekomo szkodliwymi wpływami polskości.

Akcja określana jako „propaganda polska” była jednostkowym epizodem w pracy urzędu. Już chociażby z tego względu zasługuje jednak na uwagę. W Archiwum II Wojny Światowej IZ znajduje się pięć różnych plakatów, będących pokłosiem tego przedsięwzięcia. Jest to pozostałość akt urzędu odnalezionych zaraz po wojnie przez pracowników Instytutu Zachodniego. Warto dodać, iż materiały te stanowią dość liczną kolekcję dokumentów niemieckich zgromadzonych w dziale I Archiwum.

Fot. 2. Plakat pt. „Rozmowy Churchilla z samym sobą, przed lustrem”.



Źródło: I.Z. Dok. I - 255.

Fot. 3. Plakat pt. „Diagnoza polityczna”.



Politische Diagnose

Diagnoza polityczna

Lord Cranborn: „Das britische Weltreich ist nicht tot, ist nicht einmal krank – es leidet nur an Wachstumsschmerzen...“

Lord Cranborn: „Imperium brytyjskie nie jest martwe, ani nawet chore – ono cierpi tylko na bóle wzrostu...“

Cały świat z tego się śmieje!

RPA. ZB. D 1, IV 3 54 M/0383

Fot. 4. Plakat pt. „Oskubany ptaszek”.



Źródło: I.Z. Dok. I - 255.

Bogumił Rudawski - pracownik Instytutu Zachodniego, historyk, zajmuje się dziejami okupacji niemieckiej w Polsce i II wojną światową.